

JAN PLESZCZYŃSKI

ur. 1958; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przełom w 1989 roku, współczesność, Lublin, „Gazeta Wyborcza”, praca w „Gazecie Wyborczej”, praca zawodowa, kariera dziennikarska, praca na uczelni

„Gazeta Wyborcza” otwierała nam wiele drzwi

Mam takie wrażenie, że ludzie, którzy nie poszli na dno w roku [19]90, a byli względnie jeszcze młodzi, to sobie poradzili. Niestety nie wszyscy dali radę. Dla tych, którzy weszli do „Gazety Wyborczej”, po pierwsze była to świetna szkoła, po drugie, będąc w gazecie, mieli bardzo dobre kontakty. Kiedy w 2002 roku stwierdziłem, że już się trochę starzeję, że już nie mam siły na dziennikarstwo, to nie miałem wielkich kłopotów, żeby dostać pracę na uczelni. Myślę, że istotne było nie tylko to, jakim jestem dziennikarzem czy człowiekiem, ale w jakiej firmie pracowałem. Oczywiście nikt mi tego nie powiedział wprost, ale tak sądzę. Myślę, że „Gazeta Wyborcza” otwierała nam wiele drzwi. Do dzisiaj jestem dumny, że mogę w swoim CV napisać: „Przez trzynaście lat dziennikarz «Gazety Wyborczej»”.

Data i miejsce nagrania	2014-03-07, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"